

CZESKI POSEŁ: POROZUMIENIE W SPRAWIE TUROWA JEST NIEZBĘDNE

Należy doprowadzić do porozumienia w sprawie polsko-czeskiego sporu dotyczącego kopalni Turów, ono jest niezbędne dla obu stron - mówi w rozmowie z PAP Petr Beitl, poseł czeskiej partii ODS, która ma współtworzyć nowy rząd w Czechach. Dodaje, że źle się stało, że spór o kopalnię jest rozwiązywany na szczeblu międzyrządowym, a nie samorządowym.

"Ja naprawdę sądzę, że nieszczęściem jest to, że sprawa zaszła tak daleko, że nie doszło do porozumienia na poziomie marszałków lub gmin" - zaznacza Beitl, który po przeprowadzonych w piątek i w sobotę (08.10 i 09.10 - PAP) wyborach do czeskiego parlamentu pozostanie posłem reprezentującym graniczący z polską kopalnią Kraj Liberecki.

Nie podoba mi się, że problem Turowa doszedł do takiego stadium, że jest rozwiązywany na najwyższych szczeblach; w tej sprawie polityka na poziomie ogólnopaństwowym powinna mieć niewiele do powiedzenia, kwestia powinna być rozwiązana na niższym szczeblu - podkreśla lider Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS) w Kraju Libereckim. Dodaje, że jest to również zdanie innych przedstawicieli regionu, i ma nadzieję, że rokowania dotyczące kopalni zostaną szybko wznowione.

"Turów nie będzie problemem dla koalicji; mamy w niej podobne poglądy na ten temat" - mówi PAP Beitl nawiązując do rozpoczętych rozmów o utworzeniu nowego centroprawicowego rządu w Czechach. Funkcję premiera miałyby w nim objąć lider ODS Petr Fala. Sama koalicja składałaby się z pięciu partii, które weszły do nowego parlamentu w dwóch sojuszach wyborczych - SPOLU i PIRSTAN.

Beitl i inni działacze ODS z Kraju Libereckiego podpisali pod koniec września oświadczenie na temat negocjacji dotyczących Turowa, w którym zadeklarowali, że jeżeli ich partia znajdzie się po wyborach w rządzącej Czechami koalicji, to "będą szybko działać na wszystkich szczeblach - regionalnym eksperckim i rządowym - i osiągną wzajemnie akceptowane porozumienie".

"Ponieważ ODS i PiS są członkami tej samej europejskiej rodziny politycznej, bez wątplenia zrobimy to (dojdziemy do porozumienia dotyczącego Turowa - PAP) lepiej niż premier Andrej Babisz" - deklarowali przed wyborami politycy ODS. Podkreślili również, że nie chcą, by nałożone przez TSUE na Polskę kary trafiały do budżetu UE, ale są zainteresowani ochroną zdrowia czeskich obywateli i regionalnych zasobów wodnych.

Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Beitl zaznacza, że struktura partyjna czeskiej Izby Poselskiej po wyborach będzie zbliżona do podziału partyjnego w sejmiku kraju libereckiego, w którym nie miał on wpływu na stanowisko wobec Turowa. "Dlatego nie sądzę, by różnice partyjne na szczeblu krajowym były decydujące w kwestii kopalni" - tłumaczy.

Poseł z Liberca przekazał, że ma pomysł na to, jak zagwarantować doprowadzenie do porozumienia w sprawie Turowa. W nowej Izbie Poselskiej mogłaby powstać ponadpartyjna grupa naciskająca na przedyskutowanie problemu w parlamencie - zaznacza. Przyznaje, że na jej utworzenie jest na razie zbyt wcześnie, bo sama Izba jeszcze się nie ukonstytuowała.

"Myślę o tym, że gdyby rokowania nie zostały wznowione, byłoby dobrze, by Izba wyraziła swój pogląd, który mógłby być wskazówką dla rządu" - mówi PAP Bielke.